

Załącznik nr 15 do Protokołu nr XIII/07
Rady Miejskiej w Sępólnie Krajeńskim
25.10.07
17

UCHWAŁA Nr XIII/88 107 dnia 25.10.07
RADY MIEJSKIEJ w SĘPÓLNIE KRAJEŃSKIM
z dnia 25 października 2007 roku

w sprawie nadania nazwy dla ronda w Sępólnie Krajeńskim

Na podstawie art. 18 ust.2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001r. Nr 142 poz.1591, z 2002 r. Nr 23 poz.220, Nr 62 poz. 558, Nr 113 poz. 984, Nr 153 poz. 1271 i Nr 214 poz. 1806 oraz z 2003 r. Nr 80 poz.717, Nr 162 poz.1568, z 2004r. Nr 102 poz.1055, Nr 116 poz.1203, z 2005r. Nr 172 poz.1441, Nr 175 poz.1457, z 2006r. Nr 17 poz.128, Nr 181 poz.1337, z 2007 r. Nr 48, poz. 327, Nr 138, poz. 974) uchwała się, co następuje:

§ 1. Nadać nazwę dla ronda **im. ks. Emanuela Grudzińskiego**, które oznaczono na szkicu sytuacyjnym będącym załącznikiem numer 1 do niniejszej uchwały. W/w rondo położone jest na skrzyżowaniu ulic Chojnickiej i T.Kościuszki

§ 2. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego, w lokalnej prasie oraz przez rozplakatowanie w miejscach publicznych na terenie Gminy Sępólno Krajeńskie, a także przekazaniu Wojewodzie Kujawsko – Pomorskiemu.

§ 3. Wykonanie uchwały zleca się Burmistrzowi Sępólna Krajeńskiego.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko- Pomorskiego.

Dagmara Fabiszak
Radca Prawny

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Tomáš Cyganek

Uzasadnienie do Uchwały Nr XIII/ 28 /07
Rady Miejskiej w Sępólnie Kraj. z dnia 25 października 2007 roku

W związku z przebudową skrzyżowania ulic T.Kościuszki i Chojnickiej i powstaniem ronda oraz na wniosek mieszkańców Sępólna Kraj. postanowiono nadać nazwę dla przedmiotowego ronda. Propozycję nazwania ronda im. ks. Emanuela Grudzińskiego przedstawiono już na zebraniu mieszkańców osiedla nr 1 w styczniu 2004 roku. Uzasadniano to tym, iż w naszym mieście tylko dwie ulice noszą nazwę dawnych jego mieszkańców (Pokrzywnickiego i Bergera). Ksiądz E. Grudziński był blisko dwadzieścia lat proboszczem parafii sępoleńskiej. Odnosił znaczące sukcesy nie tylko w pracy duszpasterskiej, ale i społeczno-patriotycznej. Swoją pracę w Sępólnie Kraj. rozpoczął od rozbudowy cmentarza, a w późniejszym okresie kościoła. Za jego sprawą ufundowano na skrzyżowaniu ulic Chojnickiej i T.Kościuszki Pomnik Wdzięczności Chrystusa Króla. Była to bardzo ważna uroczystość dla społeczności sępoleńskiej o wyrazie religijnym, ale i patriotycznym. W uroczystościach tych brali udział m.in. biskup Wojciech Okuniewicz oraz wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis. W okresie międzywojennym w parafii aktywnie działały liczne organizacje i stowarzyszenia katolickie, które poza krzewieniem życia religijnego, przyczyniały się do wzrostu poziomu życia kulturalnego i patriotycznego. Tuż po wybuchu II wojny światowej ks. E Grudziński został aresztowany i po kilkudniowym zatrzymaniu w piwnicach gestapo, wywieziono go i wszelki ślad po nim zaginął. Panuje jednak ogólne przekonanie, że zginął na terenie powiatu sępoleńskiego. Nie ma on swojego grobu, istnieje jedynie tablica pamiątkowa w koście parafialnym w Sępólnie Kraj. Jedynie, gdyż mieszkańcy uznali, iż to za mało w związku z czym wystąpili o nazwanie ronda u zbiegu ulic Chojnickiej i T.Kościuszki (gdzie niegdyś stał wymieniony wyżej Pomnik) imieniem ks. Emanuela Grudzińskiego.

Należy zauważyć, iż inicjatywę mieszkańców poparli: starosta Sępoleński S. Drozdowski, ks. prałat Z. Skierka były długoletni proboszcz naszej parafii oraz obecny proboszcz ks. H. Lesner. Powyższa nazwa została pozytywnie zaopiniowana również przez Komisję Statutową na jej posiedzeniu w dniu 10 października 2007 roku, a także przez Komisję Gospodarki Komunalnej, Polityki Prorodzinnej, Przeciwdziałania Bezrobociu oraz Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli na posiedzeniu w dniu 12 października 2007 roku.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

T. Wójcik
Tomasz Wójcik

istn. słup przelotowy nr 2/10/76
wymienić na krańcowy
przenumerować na 1/10/76
K10/12 "D" R<10,1
3xASA-A-660-5B0

*Rady Miejskiej w Szymbarku
z dnia 25 października 2007r*

proj. YAKY4x35mm2
l=129m

umocnienie skarpy
płytami betonowymi ażurowymi

proj. mur oporowy

proj. mur oporowy

proj. YAKY4x120mm2 l=75m
/ZK- słup kr. ul. Baczyńskiego/

istn. słup /do demontażu/
proj. słup oświetleniowy
"L1/1"

istn. krzyż
proj. lokalizacja
istn. szafka oświel.

przebudowa wodociągu

istn. pomnik
proj. mur oporowy

istn. słup narożny
/do demontażu/
nr105

proj. słup oświetleniowy
"L2/2"

istn. YAKY4x120mm2
l=8m /do demontażu/
istn. szafka oświetleniowa
do przebiegienia

istn. YAKY4x35mm2
l=47m /do demontażu/

proj. YAKY4x35mm2
l=159m

proj. YAKY4x120mm2
l=125m /ZK- szafka ośw./

proj. mufa przelotowa "M"
proj. YAKY4x35mm2 l=115m
/istn. słup - szafka ośw./

istn. słup krańcowy nr106
/do demontażu/ "C"

istn. kabel YAKY4x120mm2 wycofać na dl. 7m
i wpiąć w istn. złącze kablowe

istn. złącze kablowe nr107
przenumerować na nr103

Nr 6 - przekroje normalne

✕ drzewo do wycinki
□ proj. murki na kwietniki

xxx istn. linia gazowa /do demontażu/
xxx istn. kan. deszcz. /do demontażu/
xxx istn. wodociąg /do demontażu/
--- proj. gazociąg
--- proj. kanalizacja deszcz
--- proj. wodociąg
--- proj. wpust deszczowy

--- proj. rura ochronna dzielona
--- proj. rura ochronna

Nr 1

Nr 2

Nr 4

Nr 5

Nr 6

Nr 5

01

BYDGOSZCZ

KOSZALIN

Miasto Szymbark
Kraj
ul. Szymbark
ul. Szymbark

osłona szelaka rowertowa
wzrostu centrum

napowietrzna
cz=40m
montaż/

istn. słup krańcowy
/do demontażu/
"E" nr 1/10/76

istn. YAKY4x35mm2
l=46m /do demontażu/

istn. słup oświetleniowy
/do demontażu/

proj. lokalizacja separatora
kanalizacji deszczowej
bariera bezpieczeństwa SP09

proj. słup oświetleniowy
proj. "L2/3" R<10,0

proj. mur oporowy

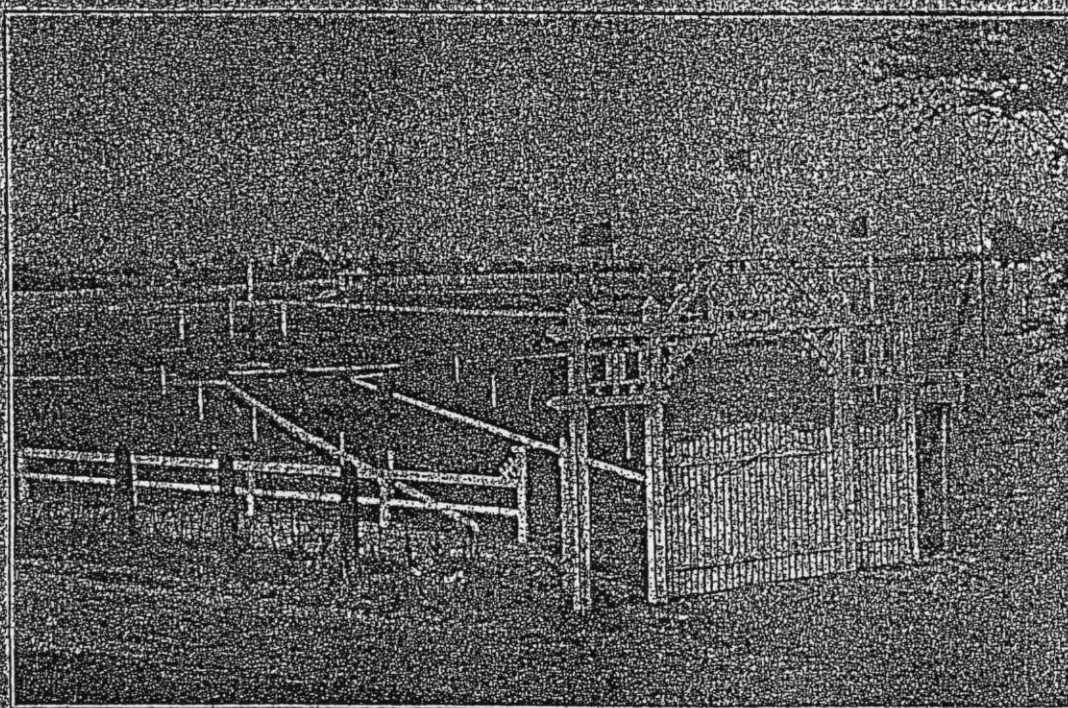
BYDGOSZCZ

kaszany

W1



Jednodniówka



wydana na pamiątkę

*uroczystości poświęcenia gmachu starostwa
Stadjonu Sportowego Pow. Kom. W. F. i P. W.
oraz domu ludowego w Sepólnie*

dnia 13 października 1929 roku.

Katolicki Dom Ludowy.

W programie Chrystusowym pierwsze i najgłówniejsze miejsce zajmuje przykazanie miłości Boga i bliźniego. W różnych warjacjach przykazanie to w ustawodawstwie Chrystusowym stale się powtarza.

To też Kościół katolicki — Królestwo Chrystusowe na ziemi — zawsze uważał za najważniejszy obowiązek, aby tę wolę Boskiego Swego Założyciela w czyn wprowadzić. Kto zajrzy do kart dziejów Kościoła naszego, z podziwem i wzruszeniem stwierdzić musi, że Kościół od samego początku swego istnienia wysiłał się, aby służyć Bogu i bliźniemu.

Służbę w interesie cierpiących braci stawiano zawsze na równi ze służbą Bożą. Skoro tylko Kościół mógł swobodnie rozwijać swoją działalność, zaraz powstały najróżniejsze instytucje dobroczynne,

było dawniej i tak jest dzisiaj, z tą tylko różnicą, że powoli i władze świeckie, za wzorem Kościoła katolickiego, zabrały się do dzieła.

Parafia tutejsza, kierując się temi samymi zasadami, co pobożni nasi przodkowie, zawsze tylko marzyła o tem, by stworzyć ośrodek, w którym możnaby było skoncentrować wszelką pracę oświatową, umoralniającą i charytatywną, aby w ten sposób przyczynić się do wewnętrznego odrodzenia naszego narodu.

Bodźcem do zrealizowania tego dzieła były rozporządzenia Ojca św. o akcji katolickiej, jako też życzenie Wysokiego Naszego Rządu, by stworzyć z okazji dziesięciolecia oswobodzenia Rzeczypospolitej, żywe pomniki, świadczące o szlachetnych dążeniach i tężyźnie Narodu Polskiego.

Powstała myśl zbudowania Katolickiego Domu Ludowego.

Pomocną rękę do rozpoczęcia budowy podali nam, jako pierwsze, tutejsze korporacje miejskie, które, chcąc postawić ochronkę, zawarły z tutejszą parafią umowę i ofiarując 35.000 zł, zobowiązały katolicką gminę kościelną, żeby na gruncie swoim, leżącym w korzystnym miejscu w środku miasta, pobudowała gmach, w którym mieściłaby się dwuklasowa ochronka.

Chcąc odciążyć parafię, która codopiero ukończyła rozbudowę kościoła i budowę kapliczki cmentarnej, zaczęto szukać dalszych źródeł pomocy.

Z podziękowaniem stwierdzamy, że oprócz miasta pospieszył nam z pomocą Pan Wojewoda Pomorski, uzyskując nam z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego subwencję tymczasową w kwocie 9.000 zł.

Dalej poparł nasze dzieło tutejszy powiat, z Panem Starostą Ornassem na czele, udzielając nam kwotę 48.000 zł jako subwencję wzgl. jako pożyczkę oraz urządzenie ambulatoryjne.

Wymienić należy jako dalszych ofiarodawców Kasę Chorych, Towarzystwo Kupców Samodzielnych i Ubezpieczalnię Krajową.

Drogą łańcuszka, urządzonego przez redakcję „Gazety Sępoleńskiej”, uzyskano 8.666,30 zł.

Razem na ten cel wpłynęło więc 110.000 zł.

Na dokończenie budowy potrzeba jeszcze poważnych kwot. Chociaż narazie jesteśmy w dosyć krytycznym położeniu finansowym, to jednakowoż żywimy silną nadzieję, że i władze nasze Państwowe i Samorządowe jako też ofiarne serca, nie odmówią nam dalszej pomocy, by móc dokończyć dzieło tak doniosłe, które i Kościołowi i Państwu wielkie ma przynieść korzyści.

A teraz w krótkim zarysie cele, którym służyć ma Katolicki Dom Ludowy.

Każde zdrowo myślące społeczeństwo z zainteresowaniem śledziło rozwój życia młodzieży. Od jej fizjognomji duchowej zależy oblicze duchowe przyszłego społeczeństwa. „Takie są Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie” pisał ksiądz Sta-

skórze miały na celu polepszenie bytu moralnego i materialnego i wogóle podniesienie stanu kulturowego ludzkości.

Dlatego też przy końcu czasów starożytności i w średniowieczu cała praca oświatowa i charytatywna spoczywała prawie wyłącznie w ręku Kościoła katolickiego.

Pierwsze szkoły, szpitale, sierocińce i t. d. dziełem Kościoła katolickiego.

Niezliczone zastępy ofiarnych młodzieńców i dziewic poświęcały się pracom humanitarnym, chcąc zapewnić sobie przez to również i szczęście wieczne.

Zawsze umiał Kościół, idąc z postępem nauki, dostosowywać się do potrzeb i wymagań czasu.

a temsamem i przyszłej Rzeczypospolitej Polski w domu tym na pierwszym miejscu stworzyliśmy ochronkę dla młodzieży przedszkolnej, gdzie we wrażliwe ich dusze zaszczepiano zdrową naukę i dobre zasady i gdzieby również uwzględniono warunki, potrzebne dla zdrowego rozwoju fizycznego. Dlatego w domu tym mieści się ochronka z przytulnym pokojem i dwiema słonecznymi klasami. Czas i miejsce gotówki nie pozwoliły dotychczas na sprawienie tego umebłowania tej ochronki, ale i ten brak w najbliższym czasie być uzupełniony.

Do odpowiedniego odżywiania i hartowania służyć będą wydajnia mleka i natryski, z których dzieci, za drobną opłatą, albo nawet darmo korzystać będą mogły.

Przewidziane jeszcze są kolonady, aby nawet podczas niepogody dzieci bawić się mogły na świeżym powietrzu.

Również i młodzież szkolna będzie mogła korzystać z urządzeń kąpielowych tego domu.

Młodzież nasza pozaszkolna, i męska, i żeńska, ma w gmachu tym osobne swoje ognisko, gdzie zbierać się będzie mogła na poważne oświatowe zebrania, jako też na przyjemną rozrywkę.

Abymy podać ludowi naszemu zdrowy pokarm duchowy, znajduje się w domu naszym biblioteka i czytelnia ludowa.

Niebezpieczeństwem, grożącym narodowi polskiemu, jest wielka śmiertelność niemowląt. Aby jej zapobiec, mieści się też w domu tym stacja opieki nad „Matką i Dzieckiem” z nowoczesnym urządzeniem ambulatorjum, w miarę potrzeby będziemy kompletować. I matka i dziecko znajdą w tej stacji poradę lekarską i odpowiednie zaopiekowanie, a więc najpotrzebniejszą pomoc.

Nie zapomnieliśmy przedewszystkiem o uczniach naszych. Dlatego znajduje się w domu naszym kuchnia ludowa, gdzie ubodzy, po uruchomieniu, będą mogli odbierać zdrowe, ciepłe potrawy, a gdzie równocześnie druchny nasze będą mogli urządzać kursy gotowania.

Na górnym piętrze domu mieści się mniejsza i większa sala, na których nasze towarzystwa oświatowe, jak też inne stowarzyszenia o charakterze oświatowym lub charytatywnym, będą mogły zebrania i urządzać swoje zebrania.

Z salą większą połączona jest scena, najwspanialsza w naszym mieście, gdzie młodzież nasza będzie mogła ćwiczyć się w publicznych występach i wygrywać sztuki teatralne.

Ochronką i stacją opieki nad „Matką i Dzieckiem”, jako też całym domem zawiadywać będą Siostry, których dotychczas tylko dlatego nie mogliśmy sprowadzić, ponieważ narazie jest ich zbyt dotkliwy.

Nie wątpimy, że Szanowni Czytelnicy uznają szlachetność naszych zamiarów.

Daj Boże, żeby Dom ten dla duchowego i moralnego odrodzenia Naszego Narodu przynosił najobfitsze plony i stał się ośrodkiem, z którego promienie zdrowego ducha Chrystusowego